Rok XIII. Nr. 152 SOSNOWIEC, sobota 4 czerwca 1938 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘB...

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

...numera a wy...
...miesięcznie
Red.
Administracja.
Konto czekowe P.K.O. Katowice 304.24.

ODDZIAŁY: KIELCE. Wesoła 7 tel. 13-78; BĘDZIN, Sączewskiego Nr. 29; DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów tel. 7-19-66.

W morzu rozszalałego żywiołu

10 OSÓB ŻYWCEM SPŁONĘŁO

Straszny pożar w Dzwonowicach pod Olkuszem

OLKUSZ, 3. 6. Wczoraj po południu o godz. 17 wybuchł pożar we wsi Dzwonowice gmina Kidów w powiecie olkuskim.

Pożar powstał w zabudowaniach Franciszka Kowalczyka i strawił dom mieszkalny wraz zabudowaniami.

W chwili gdy płonął dach doszło do strasznej katastrofy, której ofiarą padło 10 osób. Oto mieszkańcy płonącego domu, nie zważając na grożące im niebezpieczeństwo, rzucili się na ratunek swego dobytku.

W pewnej chwili, gdy dziesięć osób znajdowało się w płonącym domu rozległ się nagle ogłuszający huk i dach runął, grzebiąc żywcem znajdujących się pod nim ludzi.

Rozległy się przeraźliwe krzyki żywcem płonących ofiar. Zawalony dach zatarasował zupełnie wyjście, tak że ani jedna osoba nie mogła się wydostać z morza płomieni.

Zebrany wokół domu tłum w milczeniu przypatrywał się strasznej śmierci w płomieniach dziesięciu osób, gdyż niesposób było pospieszyć na ratunek.

Dopiero po całkowitym ugaszeniu pożaru wydobyto zupełnie zwęglone zwłoki ofiar, których lista jest następująca: Jan Kowalczyk z żoną Bronisławą, Józef Zieliński, Franciszek Pelon, Kacper Kowalczyk z żoną Marianną, Marianna Korcipa, Jan Dachowski, Franciszek Szopa i Józef Korcipa.

Jak wstępne dochodzenie wykazało pożar powstał z podpalenia przez Józefa Korcipę, który również padł ofiarą rozszalałego żywiołu. Korcipa w przeddzień tragedii oświadczył, że „jutro będzie nieszczęście".

Straszna śmierć 10 osób w płomieniach wywarła niezwykle przygnębiające wrażenie wśród miejscowej ludności.

Kilka osób na miejscu tragedii uległo silnemu rozstrojowi nerwowemu.

Henlein oskarżony o zdradę stanu

PRAGA, 3.6. Poseł narodowo-demokratyczny Klima wniósł dziś do sądu skargę na Konrada Henleina, oskarżając go o zbrodnię z par. 1, 2 i 3 ustawy o ochronie republiki. Wystąpienie to traktowane jest w kołach politycznych, jako demonstracja, która w obecnych warunkach nie będzie mogła mieć żadnych konsekwencji.

Nadzwyczajna sesja parlamentarna

odbędzie się 8 czerwca b. r.

WARSZAWA, 3. 6. Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski odwiedził dziś dnia 3 bm. marszałka Senatu, p. Prystora i urzędującego wicemarszałka Sejmu, Schaetzla. Przedmiotem rozmów były sprawy, związane z nadchodzącą sesją nadzwyczajną Izb ustawodawczych.

Według informacyj dzisiejszych, sesja ma być zwołana na dzień 8 czerwca.

Pierwsze posiedzenie wyznaczone będzie na dzień 10 bm. Sesja potrwa około 6-ciu tygodni.

Na porządku dziennym znajdzie się m. in. doniosły projekt ustawy, umożliwiający walkę ze spekulacją przedmiotami powszedniego użytku.

PLAN PACYFIKACJI EUROPY

opracowany przez Chamberlaina

PARYŻ, 3. 6. Czynniki polityczne nie są jeszcze dostatecznie poinformowane o wielkim planie politycznym Chamberlaina, który przed wyjazdem na weekend świąteczny odbył wczoraj posiedzenie gabinetu i omawiał zasadnicze wskazania angielskiej polityki. Plan Chamberlaina wzbudził w sferach politycznych bardzo żywe zainteresowanie.

Według prywatnych doniesień, plan ten jest faktycznie

planem pacyfikacji Europy.

Obejmuje dwie dziedziny.

Pierwsza dotyczy spacyfikowania Hiszpanii. Anglia zamierza **wystąpić z inicjatywą rozejmu między stronami walczącymi w Hiszpanii a jednocześnie oddziaływać i na Paryż i na Rzym w kierunku porozumienia i zawarcia wzajemnego układu.**

Druga obejmuje zagadnienia czechosłowackiego. **A Anglii i Francji zapatrują się na kwestię sudecką nie jako na istotę zagadnienia samego, lecz jako pretekst Rzeszy Niemieckiej do oddziaływania na mocarstwa zachodnie.**

Jeżeli chodzi o konflikt niemiecko czechosłowacki, to kanclerz Hitler znalazł się w obliczu pięciu zasadniczych punktów, które jak się zdaje zdecydowały o zmianie jego stanowiska, a mianowicie:

1) Sojusz wojskowy francusko - angielski.

2) Decyzja Paryża i Moskwy pójścia na pomoc Czechosłowacji.

3) Ostrzeżenie ze strony Stanów Zjednoczonych pod adresem Niemiec.

4) Wprowadzenie powszechnej służby wojskowej w Anglii na wypadek wojny.

5) Stanowisko Watykanu.

Butenko — prowokatorem sowieckim?

Przejął tajemnice Konowalca i zgubił go

PRAGA, 3. 6. Śmierć Konowalca odbiła się szerokim echem w Pradze, gdzie osławiony terorysta ukraiński miał bardzo liczne stosunki.

W Pradze wśród emigracji ukraińskiej panuje przekonanie, że tragiczną śmierć Konowalca spowodował Butenko, który rzekomo uciekł z placówki bukaresztańskiej w obawie przed GPU., a w rzeczywistości ma być jakoby niezwykle sprytnym i niebezpiecznym prowokatorem sowieckim.

Konowalec nawiązał z Butenką bardzo ścisły kontakt i nie wiedząc, z kim ma do czynienia, zdradził mu lekkomyślnie wszystkie tajniki swej organizacji terorystycznej.

Strzał w skroń

SAMOBÓJSTWO NOTARIUSZA W SKALE.

OLKUSZ, 3. 6. Dziś rano w Skale koło Ojcowa popełnił samobójstwo 58-letni rejent, Antoni Łukasiewicz, który z rewolweru strzelił sobie w skroń.

Śmierć nastąpiła natychmiast.

Ustalono, iż przyczyną rozpaczliwego kroku Łukasiewicza była astma i rozstrój nerwowy.

Zmarły tragicznie rejent pozostawił list do Izby notarialnej, do żony i dzieci.

Przelot Makowskiego

PRZEZ A...TYK.

WARSZAWA, 3.6. Mjr. Makowski wylądował o g. 18 na wybrzeżu afrykańskim w Dakarze.

O g. 9 rano mjr. Makowski wystartował do Casablanki

Na szpaltach pism

OFICJALNY GŁOS LUDOWCÓW W SPRAWIE WIZYTY W SPALE.

Obecnie dopiero po wyjściu oficjalnych organów Stronnictwa Ludowego można zanotować stanowisko Stronnictwa oraz ocenę wizyty pp. Madejczyka i Wójcika u Pana Prezydenta w Spale. Organ naczelny „Zielony Sztandar" zamieszcza pt. „Przyjęcie dwóch ludowców przez Prezydenta Rzeczpospolitej" 35 wierszową notatkę, w której m. in. czytamy:

PP. Madejczyk i Wójcik występowali nie [illegible] nie zaznaczyli — swoim własnym imieniu, uwiadomiwszy zresztą przedtem lojalnie o zamierzonym kroku władze organizacyjne Stronnictwa w Krakowie.

Jest zwyczaj, że szczegółów rozmowy z Prezydentem Rzeczypospolitej nie ogłasza się. To też ograniczymy się do stwierdzenia, że pp. Madejczyk i Wójcik z całą otwartością i bez osłonek poinformowali Pana Prezydenta o sytuacji na wsi, o nastrojach panujących wśród chłopów i o chłopskich postulatach politycznych, znanych z licznych uchwał Stronnictwa Ludowego.

Nie jest dobrą rzeczą łudzić się. To też stwierdzamy, że położenie nie zmieniło się, a więc i polityka Stronnictwa Ludowego pozostaje niezmieniona. Musimy tworzyć własną siłę i liczyć na własne siły!

„Piast" krakowski zamieszcza 36 wierszową notatkę treści następującej

W dniu 25 maja przyjął P. Prezydent rych, wybitnych działaczy Stronnictwa Rzeczypospolitej na audiencji dwu sta Ludowego, nie zajmujących jednak obecnie w Stronnictwie kierujących stanowisk, b. ministra Franciszka Wójcika i b. posła Jana Madejczyka.

Pan Prezydent informował się dokładnie o stosunkach panujących na wsi i o życzeniach ludu polskiego. Obaj działacze dawali dokładne informacje i zupełnie szczerze informowali P. Prezydenta nie tylko o nędzy wsi i postulatach włościaństwa w sprawach ekonomicznych, ale kładli także główny nacisk na stosunki polityczne, które wywołują żywe niezadowolenie, a nawet rozgoryczenie wśród mas chłopskich. Przedstawili oni również — już tylokrotnie przy najrozmaitszych okazjach, począwszy od Nowosielec — żądania polityczne chłopów.

O szczegółach audiencji, a zwłaszcza uwagach Pana Prezydenta nie będziemy pisali, ponieważ nie otrzymaliśmy upoważnienia do ogłaszania tych szczegółów — w sprawie rozmów, mających charakter poufny, nie przeznaczonych do ogłoszenia do wiadomości publicznej, uważamy się za zobowiązanych do zachowania dyskrecji".

Studentka zwariowała w prosektorium

zamknięta w ciemnościach z 60-ma trupami

Przed paru dniami miało miejsce w jednym z uniwersyteckich miast polskich straszne zdarzenie. Mianowicie studentka wydziału medycyny p. S. odbywała w małej sali ćwiczenia prosektoryjne, obok hali, w której znajdowali się 60 trupów. Według przyjętych i wszystkim studentom znanych przepisów o godzinie 18-ej daje się długie sygnały dzwonkowe na znak, że praca w prosektorium jest skończona i że studenci muszą prosektorium opuścić, ponieważ za kwadrans będzie zamknięte. Do przepisu tego nie zastosowała się panna S., która koniecznie chciała ukończyć ćwiczenie prosekcyjne by uzyskać od profes. potwierdzenie ukończenia pracy. W pewnej chwili, zajęta pracą studentka zorientowała się, że już wszyscy koledzy opuścili salę. W chwilę później zgasło światło. Studentka została w sali sama. Chcąc wyjść, szła wzdłuż ściany i doszła do niewłaściwych drzwi, które prowadziły do hali, w której było 60 trupów. Nie orientując się, gdzie jest, szukała wyjścia i co chwilę dotykała rękami ciała nieboszczyków. Zaczęła wówczas strasznie krzyczeć, jednak głos jej nie był przez nikogo słyszany. Gdy po dwóch godzinach przeprowadzono według przepisu kontrolę — prosekto- — zauważono, że przy ścianie stoi z kurczowo zaciśniętymi rękami studentka, obłędnie się śmiejąca.

Lekarze stwierdzili u niej obłęd.

Poszukiwania rud i węgla

w Górach Swiętokrzyskich

W północnej części obszaru świętokrzyskiego w okolicach Bliżyna, Starachowic i Ostrowca pracuje obecnie z ramienia Instytutu Geologicznego ekspedycja badawcza, która przystąpiła do głębokich wierceń w poszukiwaniu

rud i złóż węglowych.

Szyby, dookoła których prowadzone są prace, przy pomocy kilkudziesięciu robotników, położone są

w pasie znanym już z XIV wieku

z bogatych pokładów rud żelaznych i złóż węglowych.

Nożem przeciął

KOCHANCE GARDŁO.

Wojewódzki urząd śledczy policji państw. w Stanisławowie powiadomiony został o usiłowanej zbrodni zabójstwa, popełnionej w Delatynie na osobie 24-letniej Donii Derdiukówny. Derdiukówna mieszkała od kilkunastu lat w charakterze konkubiny z emerytowanym urzędnikiem skarbowym 60-letnim Włodzimierzem Jamińskim. Ostatnio stosunki między nimi poczęły się psuć, dochodziło coraz częściej do kłótni i bójek, Jamiński coraz częściej objawiał chęć pozbycia się Derdiukówny. Przed dwoma dniami, w następstwie kłótni z Derdiukówną Jamiński chwycił kuchenny nóż którym zadał jej pchnięcie w prawe ramię a następnie przeciął jej szyję. Derdiukównę opatrzył lekarz. Sprawcę czynu policja aresztowała i osadziła w więzieniu, gdzie pozostaje on do dyspozycji prokuratora.

ROBOTNICY UDAJĄCY SIĘ DO BELGII

winni posiadać świadectwo moralności

Władze belgijskie wydały zarządzenie, iż osoby, udające się do Belgii na podstawie kontraktu pracy, winny przy uzyskaniu wizy przedstawić świadectwo moralności za okres ostatnich 5-ciu lat wystawione przez starostwa. Uwzględniane będą tylko te świadectwa moralności, które wystawione są najpóźniej na 3 miesiące przed dniem udzielenia wizy.

Zalegalizowane przez konsulat świadectwo robotnik winien po przybyciu do Belgii przedłożyć w zarządzie gminy celem otrzymania karty meldunkowej, wydawanej cudzoziemcom.

Osoby, udające się do Belgii nie na podstawie kontraktów, lecz na podstawie imiennych wezwań, muszą również posiadać świadectwo moralności, które jednak nie podlega legalizacji.

Zauważyć należy, że górnikom, nawet posiadającym kontrakty pracy, konsulat belgijski nie wydaje obecnie wiz.

Przeszczepiona rogówka

przywróciła chłopcu wzrok

11-letni chłopiec Hans Graef, niewidomy od lat 6-ciu odzyskał wzrok od operacji, dokonanej przez profesora Stocka i dr. Sautera, jego asystenta.

Udało im się przeszczepić na oczy chłopca rogówkę z oka niejakiego Kreugera, który w czasie wojny odniósł ranę w oko i niedawno musiał się poddać się operacji.

Profesor skorzystał z tego, aby przenieść kawałki rogówki Kreugera, niezbędne do zaszczepienia.

W dwa tygodnie po operacji chłopiec był zupełnie zdrów.

BOHDAN LEKSZYCKI

POTWÓR BELLEVILLE'A

Powieść spirytystyczna.

3)

— Czyżby zwabiono dziewczynę do samochodu pod jakimś bardzo pociągającym pretekstem, a później wyrzucono ją w lesie? — rozważał m. Couchet. — Przecież lękała się sama iść nocą w głąb lasu... Tak czy owak, wspólników musiało być dwóch: jeden przywiózł dziewczynę i ulotnił się potem wraz z samochodem, drugi ukryty był w lesie i zamordował Alice Lecheroux... Jaki był powód zbrodni lub jaki był jej — cel?..

Według oświadczenia m-me Claire, zbrodni mógł dokonać dawny jej wielbiciel, ów przedsiębiorca Rene Reynaude, który w ten sposób chciał zemścić się za odrzucenie oświadczyn. Inspektor zdawał sobie sprawę, że takie rozwiązanie trąci melodramatem, ale — byłoby najłatwiejsze. Stwierdzono, że Reynaude posiada czarną limuzynę, stwierdzono także, że ostatnio skaleczył się w rękę i miał zabandażowany palec...

Przedsiębiorca został aresztowany, ale już na drugi dzień musiano wypuścić go na wolność: przedstawił licznych — i co ważniejsze — wiarogodnych świadków, że krytycznej nocy znajdował się w innej części miasta. Inspektor Couchet stanął — po całym szeregu innych rozwianych podejrzeń — wobec zagadki, której rozwiązanie mógł nastręczyć tylko przypadek...

Innego zdania była jednak zwierzchność m. Coucheta. Pomówiono inspektora o niedołęstwo i powierzono sprawę jednemu z jego konkurentów do awansu. Okrągło dwa tygodnie biedak ów prowadził śledztwo, dręczył siebie i jeszcze więcej innych — i po dwóch tygodniach znalazł się... w tym samym punkcie, na którym utknął inspektor Couchet... Wówczas zwierzchność uznała swój błąd i przywróciła inspektora do dawnych łask, a ponieważ życie toczy się zawsze zwykłą koleją i policja w międzyczasie otrzymała nowe zagadki do rozwiązania — sprawa zabójstwa pięknej Alice zakwalifikowana została ad acta. Zagadka kryminalna ma wiele podobieństwa do zagadek, ogłaszanych w tygodnikach: ten i ów biedzi się nad nią, próbuje rozgryść z różnych stron, klnie, wreszcie — zniecierpliwiony — rzuca ją do diabła. Czy jest mniej zdolny od innych? Bynajmniej. W krzyżówkach spotyka się czasem dużo łaciny: czy każdy umie po łacinie, czy każdy ma słownik? W zagadkach kryminalnych spotyka się często nie tylko symboliczną łacinę, ale również grekę, chińszczyznę i sanskryt. Co czyni wtedy policja? Odkłada sprawę ad acta...

Sławicz uśmiechnął się smętnie.

— Tego samego dnia, gdy akta zabójstwa w Sans-Souci znalazły się w archiwum przy rue Jerusalem, dowiedziałem się, kto był zabójcą dziewczyny...

Z odruchem niechęci zgniótł w popielniczce niedopałek papierosa.

— Nie było to moja zasługa... Przypadek? W ten sposób określa się w naszym słownictwie takie rzeczy, a przecież przypadki nie istnieją...

Wymagało to jednak znajomości symbolicznej chińszczyzny... — uśmiechnął się.

— Chińszczyzną tą był spirytyzm — rzekł. — Nie wystarczy jednak wiedzieć, że istnieje spirytyzm — trzeba znać jego możliwości i uznać ich możliwości.

———

II. ZAGADKOWY DOM

Sławicz wstał z fotela i podchodząc do okna, oparł się plecami o framugę.

— Sprawę, która przywiodła mnie z Londynu do Paryża — rzekł — wyjaśniłem w ciągu dwu dni i zabierałem się do odjazdu. Nie lubię stolicy Francji. Przeżyłem tam wstrząsające momenty, a każdy kamień bruku, każdy węgieł przypomina mi dziewczynę, którą utraciłem (powieść tegoż autora p. t. „Dziewczyna z zaświata"). Nie wątpię, że odzyskam ją kiedyś, po latach, ale Paryż czyni mię niecierpliwym: jestem tylko człowiekiem. Lękam się Paryża, a może raczej lękam się siebie — w Paryżu...

Westchnął, machinalnie zapalił świeżego papierosa i ciągnął dalej:

— Nie wyjechałem... Na bulwarze Bonne Nouvelle zaczepił mnie stary Veriere, były podprefekt policji. Staruszek od dawna już przeniesiony został na emeryturę. Zażywał zasłużonego wypoczynku i z zapałem oddawał się — spirytyzmowi. Podprefekt francuskiej policji i — spirytyzm! Cóż chcesz, zwolennicy spirytyzmu uważają go za równie dobrą religię jak każda inna. Może mają słuszność, może nie, w każdym razie idee te wykazują pewne analogie, z których jedna jest zasadnicza: rdzeń prawdziwy, a w szczegółach dużo oszustw.

d. c. n.

Praca dla przyszłości

Na każde poczynanie w dziedzinie gospodarczej może być oceniane z punktu widzenia doraźnych korzyści, bez pośredniej i bliskiej rentowności. Zasada ta dotyczy zarówno działań, przedsiębranych przez jednostkę, jak i przez większe lub mniejsze zespoły, a więc zarówno powstałe z t. zw. inicjatywy prywatnej, jak i publicznej. Przedsiębiorczy rolnik, zakładający np. sad, liczy się z tym, że ta inwestycja przez szereg lat nie będzie dawała żadnego zysku, natomiast pocznie się rentować dopiero po kilkunastu latach. W jeszcze większej mierze objaw tej opóźnionej rentowności występuje, gdy mamy do czynienia z poczynaniami zbiorowymi, wyszłymi z inicjatywy publicznej. Gdy gromada wiejska stworzy gromadzki śpichlerz, rentowność okaże się po pewnym dopiero czasie; gdy gmina wybuduje szkołę, korzyści staną się widoczne z biegiem czasu, wtedy kiedy wyrośnie nowe pokolenie, które z tej szkoły korzystało. Gdy powiat unowocześni sieć drogową, korzystać z tego będą ludzie przez długi okres czasu i wtedy dopiero wykaże się rentowność tego wysiłku zbiorowego.

Ta świadomość musi u nas przeniknąć w głąb społeczeństwa, bo na niej właśnie opiera się rozumne i celowe współdziałanie w dziedzinie zaspokojenia naszych potrzeb gospodarczych i społecznych.

Musimy zacząć gospodarować z myślą o przyszłości Nie tylko z wygodnego i łatwego punktu widzenia natychmiastowego zysków i korzyści. Ale z tą myślą, że jedne poczynania będą się rentowały już za rok czy dwa, inne zaś służyć będą i tym, co po nas przyjdą.

I te właśnie działania są obecnie w Polsce najważniejsze, jeżeli mamy wyjść z „prymitywu", podnieść życie na „wyższy poziom". One bowiem prowadzą do zwiększenia dochodu społecznego w przyszłości, one zwiększają dobrobyt obywateli, one umożliwiają podniesienie „stopy życiowej" mas społecznych.

Niewątpliwie takie poczynania z perspektywą rentowności dopiero w bliższej lub dalszej przyszłości, nie mają pozornie siły atrakcyjnej dla ludzi, obejmujących myślą tylko swe bezpośrednie interesy i konieczność natychmiastowej rentowności swego kapitału czy pracy. Zresztą: nasze społeczeństwo jest zbyt biedne, by sobie mogło pozwalać na większe wydatki na cele, osiągane dopiero po dłuższym okresie czasu. Takie większe wydatki byłyby zbytnim obciążeniem nie tylko dla jednostki, ale i dla zespołów, jak np. gromad, gmin wiejskich, powiatów, osiedli, miasteczek.

Czyż nie ma jednak innego sposobu współpracy społecznej w zdrowym ruchu inwestycyjnym?

Jest — i to w różnych formach i różnych dziedzinach.

Weźmy naprzykład problem komunikacyjny. A w nim zagadnienie t. zw szarwarku.

Gromada czy gmina czy powiat chcą wyjść z „prymitywu" komunikacyjnego. Chcą ulepszyć fatalny stan dróg, a też i stworzyć nowe. Sprawa utyka na braku funduszów. Nie można zbytnio opodatkować mieszkańców na te cele, bo nie wytrzymaliby tego finansowo. Ale można w bardzo dużej mierze braki kapitałów zastąpić — pracą. Fundusze, których nie ma, wysiłkiem rąk.

Będzie to „inwestycja", jakże sowicie się opłacająca w przyszłości, jakże przeinaczająca sytuację całej ludności, wzmagająca jej dochód społeczny, podnosząc dobrobyt w całej okolicy.

Bo przecież, gdy „problem drogowy", nierozwiązalny dla braku funduszy, a wykonalny pracą szarwarkową, zostanie zrealizowany wreszcie, to chłop ze wsi, do której dostęp jest utrudniony — jeśli nie w pewnych okresach roku zgoła uniemożliwiony — o wiele łatwiej dotrze do miasteczka, by i cielaka sprzedać i furę jarzyn dowieść i mleka czy masła dostarczyć. Przestanie być wreszcie przedmiotem wyzysku pośredn., wykupujących u niego za bezcen na wiejskim odludziu produkty rolne i hodowlane. Podniesie swój dochód, a tym samym i stopę życiową. Ale nie tylko jego stosunek do miasta czy miasteczka stanie się inny, łatwiejszy i korzystniejszy. Również i miasto, gdy złączy je ze wsią nowoczesna sieć komunikacyjna, zbliży się do rolnika: dotrze doń i rzetelny kupiec i spółdzielca, dotrze prędzej i łatwiej instruktor zawodowy i lekarz i weterynarz, dotrze wreszcie turysta, wnoszący w krajach o odpowiedniej sieci drogowej tyle zasobów materialnych na wieś.

Oto jeden z przykładów — z pośród wielu innych — jak to mimo niewielkich funduszów, a przy sporym zasobie dobrej woli i energii można „rozwiązywać" zagadnienie współpracy w pozornie nie rentujących się doraźnie, ale mających olbrzymie znaczenie dla przyszłości poczynaniach.

M S.

Gen. Sosnkowski kierownikiem KOMITETU UCZCZENIA PAMIĘCI MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

Wobec objęcia stanowiska ambasadora RP. przy Kwirynale gen. Wieniawa Długoszowski zgłosił na ręce P. Prezydenta RP., jako przewodniczącego komitetu naczelnego uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego swoją rezygnację z kierownictwa wydziału wykonawczego tego komitetu.

Pan Prezydent przyjął do wiadomości rezygnację gen. Wieniawy Długoszowskiego, wyrażając mu podziękowanie za jego działalność na tem stanowisku.

Równocześnie P. Prezydent powołał do wydziału wykonawczego członka prezydium komitetu naczelnego, gen. Kazimierza Sosnowskiego i powierzył mu kierownictwo tego wydziału.

Czynnik obywatelski w orzecznictwie karnym

Projekt ustawy przyjęła Rada ministrów.

Jak pokrótce pisaliśmy, na ostatnim posiedzeniu Rada ministrów przyjęła projekt ustawy o udziale czynnika obywatelskiego w orzecznictwie karnym. Wedle tego projektu do prawa o ustroju sądów powszechnych wprowadzona ma być zmiana,

na podstawie której sprawy o cięższe przestępstwa rozpoznawane być mają przez sąd okręgowy w składzie 3 sędziów okręgowych i 2 sędziów obywatelskich

Jak już donosiliśmy, sędziów obywatelskich powołuje prezes właściwego sądu apelacyjnego na 3 lata z pośród osób,

proponowanych przez sądowe komisje obywatelskie

Sędzią obywatelskim może zostać obywatel polski, w pełni praw cywilnych i obywatelskich nieskazitelnego charakteru,

który ukończył 30 lat życia i który okazał się godnym sprawowania tego urzędu honorowego pracą i zasługą na rzecz dobra powszechnego.

Nie powołuje się na sędziów obywatelskich: posłów i sentorów, duchownych, funkcjonariuszów państwowych i żołnierzy w służbie czynnej. **Sędziowie obywatelscy, którzy pełnią swe obowiązki bezpłatnie, otrzymują odszkodowanie za utracony zarobek.**

Do kodeksu postępowania karnego wprowadzona ma być zmiana, na mocy której przestępstwa, za które ustawa przepisuje karę śmierci lub dożywotniego więzienia, przestępstwa, za które najniższy ustawowy wymiar kary wynosi 10 lat więzienia oraz przestępstwa wymienione w artykułach. 96, 97, 98, 109, 111 paragr. 1, 113, 114, 115, 116, 117 i 126 k. k. — **mają być rozpoznawane z udziałem sędziów obywatelskich.**

Sądy okręgowe z udziałem sędziów obywatelskich mają rozpocząć swe czynności w ciągu roku od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy. Uchwalony przez Radę ministrów projekt ustawy o udziale czynnika obywatelskiego o orzecznictwie karnym ma się znaleźć na porządku obrad najbliższej, nadzwyczajnej sesji sejmowej.

Na froncie politycznym

ZJAZDY OZN.

W miesiącach letnich Obóz Zjednoczenia Narodowego urządza szereg zjazdów wojewodzkich, a mianowicie: woj Warszawskiego, Kieleckiego, Łódzkiego, Białostockiego, Wileńskiego, Wołyńskiego, Krakowskiego, Tarnopolskiego, Lwowskiego i Stanisławowskiego. W Zjazdach tych ma osobiście brać udział szef OZN. gen. Stanisław Skwarczyński, lub też szef sztabu płk. Wenda W każdym województwie będą równocześnie zorganizowane tygodniowe kursy dla wybitniejszych działaczy polityczno — społecznych.

CHŁOPI PODWARSZAWSCY UCHWALILI USYPAĆ KOPIEC KU CZCI POWSTAŃCÓW.

Dnia 29 bm. odbyło się w gminie karczowskiej w Starym Otwocku, pow. warszawski, poświęcenie sztandaru Str. Ludowego z pochodem na grób 7 miu poległych powstańców—chłopów. Na zgromadzeniu w którym wzięło udział ponad 2000 uczestników, na wniosek p. Zakrzewskiego, uchwalono jednogłośnie usypać kopiec ku czci poległych chłopów — powstańców z roku 1863.

RUCH W SEJMIE I SENACIE.

Z powodu licznego przyjazdu posłów i senatorów, jak zwykle na pierwszego po odbiór diet odbyły się liczne posiedzenia grup, a przede wszystkiem w liczniejszym składzie obradowało Koło Rolników poruszając w obradach sprawy dotyczące nadzwyczajnej sesji sejmowej. W godzinach wieczorowych obradowała też grupa „Jutra Pracy" lecz w bardzo małym gronie, choć posłowie Budzyński i Dudziński wykazywali nadzwyczajną ruchliwość.

WSPÓLNA KONFERENCJA.

Jak się dowiadujemy z Lublina, odbyła się tu wspólna konferencja czołowych ...twa Ludowego na której ustalono plan współpracy terenowej a, zwłaszcza przy miejscowych działaczy PPS. i Stronnic masowych wystąpieniach jednej czy drugiej partji.

Odszkodowanie za wypadek PRZY PRACY.

Przepisy o ubezpieczeniu społecznym (art. 196 i 197) stanowią, że pracodawca ponosi odpowiedzialność za wypadek w w zatrudnieniu, jeżeli choroba, niezdolność do zarobkowania lub śmierć została spowodowana przez pracodawcę lub jego zastępcę rozmyślnie lub przez zbytnie dbanie swych obowiązków, wynikających z przepisów o ochronie życia i zdrowia pracownika.

Sąd Najwyższy, rozpatrując sprawy, jakie wszczęto na tle tych przepisów, wypowiedzia m. in. następujące opinie prawne.

Pracodawca poza przypadkami, określonymi w art. 196 ustawy, nie odpowiada za szkodę z wypadku, jakiemu uległ pracownik podlegający obowiązkowi ubezpieczenia od wypadków. Pracownikowi, ubezpieczonemu od wypadków, nie należy się odszkodowanie od pracodawcy w razie uszkodzenia oka przy ręcznym łupaniu kamieni, odniesionego mimo używania okularów ochronnych, zrobionych z siatki metalowej, dostarczonej przez pracodawcę.

W myśl art. 197 ustawy ubezpieczony który uległ wypadkowi w zatrudnieniu, zaś w razie jego śmierci, spowodowanej wypadkiem, członkowie rodziny nie mogą od sprawcy szkody żądać całego odszkodowania do wysokości kwoty, o którą wynagrodzenie, należne poszkodowanemu w myśl ogólnych przepisów, przewyższa świadczenia, należne z tytułu ubezpieczenia rozumieć należy świadczenia należne w stosunku do rzeczywistego zarobku ubezpieczonego, a nie ich zarobku w zgłoszeniu pracodawcy fałszywie podanego.

—oOo—

KONGRES EUCHARYSTYCZNY W LISKOWIE.

W dniach 11 i 12 czerwca br. odbędzie się we wzorowej wsi Liskowie— Kongres Eucharystyczny ziemi kaliskiej.

—oOo—

MINISTER NEGUSA ABISYŃSKIEGO KELNEREM

W znanej francuskiej kawiarni w Egipcie funkcję kelnera objął b. minister negusa Haile Selassie pod przybranym nazwiskiem Trafasa.

Tydzień P. C. K. w Zagłębiu

Polski Czerwony Krzyż służy

państwu, narodowi i armii

Nie ma chyba w całej Polsce takiego zakątka, gdzieby nie widziano godła Czerwonego Krzyża. Naogół znają je ludzie dobrze. Przede wszystkim ci, co służyli w wojsku. — bo znak ten widnieje na wszystkich szpitalach wojskowych, izbach chorych, na samochodach sanitarnych. Często znak Czerwonego Krzyża widać w miastach na afiszach, nalepkach i odezwach. W każdym razie znak ten „na oko" jest ludziom dobrze znany, — w tym jednak bieda, że obywatele naszego kraju przeważnie tylko „na oko" znają to godło.

Najwyższe nasze władze państwowe oznaczyły pewne instytucje mianem „instytucyj wyższej użyteczności". Są to takie organizacje, które z punktu widzenia nietylko dobra społecznego, ale i państwowego są konieczne i niezastąpione.

W chwili obecnej — na setki istniejących instytucyj, organizacyj i stowarzyszeń społecznych, zaledwie sześć posiada to zaszczytne miano.

Polski Czerwony Krzyż rzetelnie sobie zapracował na ten przywilej już w latach 1919—1921, zdając chlubnie egzamin swej służby dla kraju na polach walki.

W roku bieżącym mija dziewiętnaście lat jego wytrwałej choć cichej pracy.

Cichej pracy. — W tym może leży przyczyna, że mało obywateli wie dokładnie, na czym ona polega i jakimi rezultatami poszczycić się może.

Przeżywamy dziś okres przełomowy. Duszna i trwożliwa jest atmosfera na świecie. Narody potęgują swe wysiłki, aby przygotować się na wszelkie ewentualności.

W takich to brzemiennych w groźne możliwości chwilach, szczególna uwaga musi być zwrócona na instytucję, która może być powołana do pełnienia swej służby. Służby, która nie powinna zawieść, bo liczy na nią Naród, Państwo i Armia.

Najbardziej istotnym dla służby Polskiego Czerwonego Krzyża jest dział pracy, ilustrujący zasady czynnego miłosierdzia. We wszystkich ośrodkach kraju Polski Czerwony Krzyż tworzy zespoły ratownicze z pośród mężczyzn i kobiet. Należycie przeszkolone w zasadach udzielania pierwszej pomocy, w transportowaniu chorych i rannych, wyposażone w niezbędne przyrządy, zespoły te muszą być w stałym pogotowiu.

Wybucha w jakiejś okolicy pożar, są liczne ofiary, ogarnia kraj klęska powodzi i dziesiątki zbiedzonych, znal tretowanych przez los cierpi głód i choroby — drużyna ratownicza PCK odrazu znajduje pole do wdzięcznej pracy. A w razie wojny — przyszłej wojny lotniczo-gazowej?

Nie tylko od mężczyzn, lecz i od kobiet PCK oczekuje pomocy. Polski Czerwony Krzyż powołał do życia prawdziwą białą armię miłosierdzia. Armię pielęgniarek, bezszelestnie snujących się po salach szpitalnych. Pielęgniarstwo — wielkie słowo, najpiękniejszy dyplom uznania dla kobiet. Czujesz powołanie i zostań pielęgniarką PCK i nieś otuchę wraz z fachową pomocą choremu, idź do zapadłych wsi, gdzie przez ośrodki zdrowia będziesz mogła koić ból, otaczać opieką matkę i dziecko, albo rozpowszechniać to przeświadczenie, że brud i niechlujstwo — największe nieszczęście wsi — jest tak samo groźne, jak głód i nędza wiejska.

Polski Czerwony Krzyż prowadzi w całym kraju szereg kursów dla t. zw. sióstr pogotowia sanitarnego.

Trudno wyliczyć wszystkie placówki społecznego czynu, na których pracuje i przewodzi PCK. Walka z epidemiami, z jaglicą, głodem, zbiórka bielizny i odzieży, ratownictwo morskie, oto tylko pobieżny rzut oka na zakres działalności nieustającej nigdy.

Popierać ideowo i finansowo — to hasło musi przeniknąć wszystkich bez wyjątku.

Na terenie całej Rzeczypospolitej pracuje 160 okręgów, 319 oddziałów i powyżej 600 kół. Na terenie tutejszego oddziału obejmującego powiat będziński pracuje 32 koła, nawiązanie więc kontaktu z placówkami PCK nie jest trudne.

* * *

W „Tygodniu P. C. K." obchodzonym obecnie w Zagłębiu warto przypomnieć społeczeństwu te wszystkie szczytne zadania, jakie spełnia PCK

Rozbiórka cerkwi w Sosnowcu

została czasowo wstrzymana

Na skutek starań zainteresowanych czynników, roboty przy rozbiórce cerkwi w Sosnowcu zostały z dniem dzisiejszym wstrzymane, aż do rozpatrzenia kwestyj spornych.

Dalsze prace w cerkwi będą miały na celu jedynie zapewnienie bezpieczeństwa.

UCHWAŁA ZW. LEGIONISTÓW

Zarząd okręgu związku legionistów polskich Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu na zebraniu swym w dniu 27 maja rb. stwierdza, że chociaż zgodnie z najgłębszymi tradycjami tolerancji religijnej narodu polskiego, nie zamierza zwalczać widomych oznak jakiegokolwiekbądź kultu religijnego, wyraża zarządowi miejskiemu w Sosnowcu słowa rzetelnego uznania i szczerej wdzięczności za powzięta decyzję i przystąpienie do zburzenia cerkwi w Sosnowcu, będącej znakiem li tylko przemocy politycznej z okresu minionej niewoli, a uwłaszczającej naszej godności i dumie narodowej.

Zmiana wydziałów w państw. liceach męskich

ogólnokształcących Zagłębia Dąbrowskiego

Na mocy zarządzenia Kuratorium okręgu krakowskiego w roku szkolnym 1938-39 będą uruchomione następujące pierwsze klasy licealne: gimnazjum im. Łukasińskiego w Dąbrowie - Gerniczej — humanistyczna i matematyczno - fizyczna. gimnazjum im. Prusa w Sosnowcu — humanistyczna gimnazjum im. Staszica w Sosnowcu — matematyczno - fizyczna i przyrodnicza.

Podania w sprawie przyjęć do kl. I-szej licealnej należy kierować do właściwego liceum w terminie od 25 do 22 czerwca 1938 roku.

550 bezrobotnych wyjeżdża na Polesie

do robót melioracyjnych

Wczoraj w starostwie w Będzinie odbyła się konferencja w sprawie rekrutacji bezrobotnych do robót melioracyjnych na Polesie.

W konferencji wzięli udział: starosta Boxa, dyrektor wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Kielcach inż. Piwowoński i kierownik Ekspozytury Funduszu Pracy w Sosnowcu p. T. Majer. Sekretarzował p. Mosiek.

Na konferencji ustalono, że w najbliższy wtorek

wyjedzie do robót melioracyjnych na Polesie 350 bezrobotnych. Ponadto w końcu przyszłego tygodnia będzie mogło wyjechać również na Polesie — 200 bezrobotnych

Należy jednocześnie nadmienić, że dzięki zabiegom dyr. Piwowońskiego wyjechało już na Polesie 3.000 bezrobotnych.

Zamknięcie wystawy

KSIĄŻEK NA PIASKACH.

Wczoraj nastąpiło zamknięcie wystawy książek w szkole nr. 6 na Piaskach. Wystawa wzbudziła duże zainteresowanie nietylko wśród miejscowego społeczeństwa ale i władz szkolnych, nauczycielstwa zagłębiowskiego oraz sfer gospodarczych.

—oOo—

Zgubione rzeczy

DO ODEBRANIA w WYDZ. ŚLEDCZYM

W wydziale śledczym w Sosnowcu jest do odebrania znaleziony na ul. Kilińskiego kapelusz męski filcowy.

Właściciele nieruchomości

DOMAGAJĄ SIĘ LIKWIDACJI OCHRONY LOKATORÓW.

Właściciele domów nie ustają w zabiegach o likwidację ochrony lokatorów. Na ostatnim dorocznym zebraniu rady naczelnej Polskiego Związku Zrzeszenia Własności Nieruchomej postanowiono wznowić starania o wniesienie projektu ustawy, znoszącej ochronę lokatorów, z tym jednak zastrzeżeniem, że nastąpi to w tych miastach, które wykazują dostateczną ilość wolnych mieszkań

Drzazgi

SKOK

Jedno z pism warszawskich ogłosiło konkurs na nazwę polskiego stratostatu. Nawet — owszem — miałem ochotę wziąć udział w tym konkursie, gdyż wpadło mi do głowy kilka niezłych (!) pomysłów, ale myślę sobie: trzeba poczekać aż ogłoszą listę nagród. Żeby niepotrzebnie nie wydawać 15 groszy.

Ale pomysły tak bardzo mnie dawały mi spokoju, że wreszcie, nie czekając na listę nagród, wysłałem kilka moje któw.

A tu na drugi dzień czytam, że takie nagrody:

Skok ze spadochronem z samolotu, skok ze spadochronem z balonu, skok ze spadochronem z wieży itd. itd. Nie doczytałem do końca. Zrobiło mi się słabo.

No i co teraz będzie? A nóż wygram?

A jak się spadochron nie otworzy? Narobił sobie człowiek tylko kłopotu całkiem niepotrzebnie. Bo wstyd odmówić przyjęcia takiej nagrody, a jak tu — panie — skakać z samolotu?

Ano niech się dzieje wola nieba!..

wim.

—oOo—

Przy głośniku

TRZECI ROK KONCERTÓW NA WAWELU.

Polskie Radio nadaje większość swoich audycyj ze studia nie zaniedbując również bezpośredniego kontaktu między wykonawcami swego programu a publicznością. Cały szereg imprez artystycznych organizowanych bądź w Warszawie, bądź na prowincji, podtrzymuje ten kontakt i umożliwia bezpośrednie zetknięcie się „ludzi od strony mikrofonu z ludźmi od strony głośnika". Ponadto imprezy te łączą walory artystyczno - propagandowe z tendencjami społecznymi, gdyż organizowane są dla finansowego poparcia imprez jak, „Pomoc Zimowa", budowa szkół powszechnych itd.

Wśród tych imprez czołowe miejsce zajmują koncerty na Wawelu, które Polskie Radio od dwuch lat organizuje w ramach „Dni Krakowa". Koncerty wawelskie, mimo stosunkowo krótkiego okresu trwania zdobyły popularność nie tylko w kraju, ale wśród słuchaczy europejskich i pozaeuropejskich, dzięki licznym transmisjom tych koncertów przez radiofonie zagraniczne.

W bieżącym roku odbędą się trzy wielkie koncerty na Wawelu, w dniach 11, 14 i 15 czerwca, przy czym poświęcone będą wyłącznie muzyce polskiej. Wśród utworów figurują w programie kompozycje Moniuszki, Melcera, Marka, Szymanowskiego, Paderewskiego i nowy utwór Palestra „Pieśń Ziemi Krakowskiej", specjalnie napisana na zamówienie radia.

W okresie letnim Polskie Radio zorganizuje ponadto w Warszawie na Wyspie w Łazienkach kilka koncertów symfonicznych o charakterze popularnym, oraz kilka widowisk, między innymi operę Bogusławskiego „Krakowiacy i Górale", oraz fantazję ludową Palestra „Pieśń Ziemi Krakowskiej"

Nowością muzycznego programu letniego będą nadawane w drugiej połowie lipca i w początkach sierpnia audycje z terenu Liceum Krzemienieckiego, gdzie od wielu lat działa Muzyczne Ognisko Wakacyjne. Również i te audycje przyniosą przede wszystkim muzykę polską w wykonaniu wybitnych solistów i poważnych zespołów orkiestralnych i chóralnych.

Dzięki tego rodzaju audycjom w okresie letnim, kiedy w wielkich miastach ustaje po części życie koncertowe i teatralne, Polskie Radio ujmuje w swoje ręce inicjatywę utrzymania w nieprzerwanej ciągłości życia muzycznego kraju.

—oOo—

KOŃ WYŚCIGOWY.

Rudolfie, powiedz mi co to za Rozalia, w której mówiłeś przez sen.

— Rozalia? Ach tak, to koń na którego stawiałem wczoraj na wyścigach.

— Zabawne! Właśnie koń dzwonił teraz i pytał się o ciebie!

Ulica Szpitalna w Czeladzi
BĘDZIE SKANALIZOWANA.

Czeladź odczuwa poważnie brak kanalizacji w mieście.

Fatalnie pod tym względem przedstawia się ulica Szpitalna, którą spływają różne nieczystości ze szpitala.

Aby temu stanowi zapobiec zarząd miejski wszczął pertraktacje z ubezpieczalnią społeczną w Sosnowcu która wyraziła zgodę na częściowe pokrycie kosztów kanalizacji.

Roboty mają być przeprowadzone w bieżącym roku.

—(:)—

Ostatnie dni
TARGÓW KATOWICKICH.

Jubileuszowe Targi Katowickie w myśl zakreślonego programu trwać będą do 6 czerwca br. włącznie, mimo, iż bardzo wielu wystawców domaga się przedłużenia Targó ze względu na wzrastającą z dnia na dzień frekwencję oraz zwiększające się na Targach obroty handlowe.

Targi Katowickie odznaczające się w br. bogactwem eksponatów oraz ich różnorodnością winni wszyscy zwiedzać w czasie ostatnich dni trwania, gdyż nadarza się najlepsza okazja do tanego zamówienia wielu pożytecznych towarów i przedmiotów po cenach przystępnych.

Jeśli kto nie zwiedził Targów niechaj korzysta z ostatnich dni.

—(:)—

Schwytany na gorącym
UCZYNKU KRADZIEŻY.

Na stacji kolejowej w Będzinie został schwytany na gorącym uczynku kradzieży kieszonkowej mieszkaniec Sosnowca Edward Kolton (Limanowskiego 14)

Kolton korzystając z tłoku usiłował wyciągnąć portmonetkę z pieniędzmi mieszkance Będzina Wilmanowej.

—(:)—

—oOo—

Na froncie pracy

Zalegają z wypłatą zarobków robotniczych
Liczne zatargi w zakładach przemysłowych

W zakładach przemysłowych w Zagłębiu wynikają coraz częściej zatargi na tle zalegania z wypłatami zarobków robotniczych. Dotyczy to zarówno mniejszych jak i większych zakładów pracy.

W związku z tym wybuchają strajki, które likwidowane są z chwilą wypłaty należności robotniczych.

Związki robotnicze interweniować będą w tej sprawie w inspektoracie pracy, domagając się uregulowania tych spraw, aby w przyszłości robotnicy otrzymywali regularnie należne im zarobki.

W najbliższym czasie wyjeżdża delegacja całkowicie wyjaśniona, przeto cja z ramienia Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych w Sosnowcu ul. Sienkiewicza nr. 17 a do Warszawy celem zainteresowania tą sprawą czynników kompetentnych.

Podpisanie układu
W FABRYCE PILNIKÓW W SOSNOWCU.

W dniu wczorajszym odbyła się konferencja w sprawie zawarcia układu zbiorowego w fabryce pilników E. Stacherskiego w Sosnowcu. W konferencji z ramienia ZZZ. metalowców wziął udział sekretarz Brauliński W wyniku przeprowadzonych pertraktacyj podpisany został układ zbiorowy. Robotnicy dniówkowi otrzymali 42 proc. podwyżki. Stawkę szlifierzy i pilnikarzy ustalono na 7.29 zł. oraz dodatek w akordzie 25 proc.

Sprawa wymówień
W FABRYCE OLKUSZU

Jak już donosiliśmy zarząd fabryki „Olkusz“ w Olkuszu wystąpił do pracowników tak fizycznych, jak i umysłowych z żądaniem zrzeczenia się dobrowolnie od dnia 1 czerwca br. na czas nieograniczony 15 proc. zarobków.

Wobec zdecydowanej odmowy ze strony związków pracowniczych i solidarnej postawy ogółu pracowników zarząd fabryki odstąpił chwilowo od popierania tego żądania i wymówień projektowanych nie wprowadził w życie.

Ponieważ sytuacja jednak nie zo-

Zatrzymanie poszukiwanego
PRZEZ SĄD.

Policja będzińska zatrzymała poszukiwanego przez Sąd Grodzki w Dąbrowie Górniczej Kalmę Gitlera.

Wiadomości bieżące

Sobota 4 Czerwiec	Dziś: Opata B. Jutro: Zielone świątki Wschód słońca: 3,19 Zachód słońca 7,50

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:
W. Dawiskibowej, ul. Piłsudskiego 18
L. Turskiego, ul. 1 go Maja 18
G. Kupferbluma, ul. Nowopogońska 25

— **WŁAŚCICIELE DOMÓW POZBYWAJĄ SIĘ KŁOPOTU** ze śmietnikami, powierzając wywóz śmieci firmie „Buso w Będzinie ul. Okrzei 32, telef. 71.567.

— **ZEBRANIE WETERANÓW.** Zarząd placówki sosnowieckiej Stowarzyszenia Weteranów b. Armii Polskiej we Francji podaje do wiadomości swym członkom, że miesięczne zebranie, które miało się odbyć w niedzielę dnia 5 bm. ze względu na przypadające w tym dniu Zielone Święta, zostało odłożone do przyszłej niedzieli, tj. na dzień 12 bm.

— **PODZIĘKOWANIE.** Zarząd Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna“ powiatu będzińskiego składa niniejszym podziękowanie pp. dr. Benedyktowi Czarskiemu, Szyllerowi Franciszkowi, dyrektorowi orkiestry Związku Rezerwistów, Zygmuntowi Kuchcińskiemu, Antoniemu Szynkowskiemu, Stanisławowi Kruzerowi i Tadeuszowi Kostulskiemu za łaskawy udział w koncercie, który odbył się dnia 29 maja 1938 r. w Będzinie — oraz właścicielowi kina p. Feliksowi Zuchowi za bezinteresowne udzielenie sali.

Drugi koncert „Rodziny Policyjnej“ odbędzie się w Dąbrowie w sali kina „Ars“ dnia 9 czerwca 1938 r. o godz. 20 — przy łaskawym udziale tego samego zespołu i z udziałem Pań: Wacławy Rollingowej i Wandy Zeilingerówncj.

Dochód z koncertu przeznacza się na rzecz sierót po poległych policjantach.

Przewodnicząca zarządu
„Rodzina Policyjna
(—) Ina Ciesielska.

Z Zawiercia

z) **KURS DLA SKOCZKÓW SPADOCHRONOWYCH.** W czasie od 8 do 11 bm. odbędzie się w Zawierciu teoretyczny kurs dla skoczków spadochronowych zorganizowany przez Zarząd Obwodu Powiatowego LOPP.

Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Obw. LOPP ulica Słowackiego nr. 19-a

(z) **CZARNA LISTA NR. 3** Wczoraj na ulicach miasta Miejski Komitet Niesienia Pomocy Bezrobotnym w Zawierciu rozplakatował wezwanie publiczne nr. 3 do tych wszystkich, którzy do tej pory nie spełnili obowiązku obywatelskiego i nie złożyli ofiar na rzecz niesienia pomocy bezrobotnym. Wezwanie to obejmuje 3 kategorię tego rodzaju „ofiarnych“ ludzi, po raz pierwszy wzywa się 16 osób, po raz drugi 14, po raz trzeci 6 osób.

Spodziewać się należy, że do tych wszystkich opornych ofiarodawców społeczeństwo ustosunkuje się tak, jak oni na to zasługują.

(z) **POPRAWIŁA SIĘ SYTUACJA W BANKU PRZEM.-KUP.** Odbyło się walne doroczne zebranie członków Banku Rzemieślniczo-Kupieckiego w Zawierciu Obrady zagaił prezes Rady Nadzorczej dyr. A. Erbe, przewodniczył J. Palnic, sekretarzował H. Skalski.

Po przyjęciu do zatwierdzającej wiadomości sprawozdań z całorocznej działalności udzielono zarządowi absolutorium.

Okazuje się, że dzięki umiejętnej gospodarce dotychczasowa sytuacja materialna Banku uległa pewnej poprawie, czego najlepszym dowodem jest to że operacje bankowe za rok 1937 wykazały zyski w wysokości 1230 złotych. Zysk ten postanowiono przelać na pokrycie strat z lat ubiegłych.

Wobec pewnej poprawy postanowiono działalność Banku utrzymać.

Z PIÓRA.

— No, stary, co robisz?
— Żyję z pióra
— Literatura?
— Właściwie nie. Pisuję stale do bogatych krewnych w Ameryce a ci przysyłają mi pieniądze.

W SZPONACH SZATANA

to powieść, którą każdy kto zaprenumeruje **„Expres Zagłębia" do 10 czerwca** otrzyma zupełnie BEZPŁATNIE. Pozatem z dniem **5 czerwca** rozpoczynamy w ramach bezpłatnej biblioteki „Expresu Zagłębia" druk nowej przepięknej egzotycznej powieści A. CZEKALSKIEGO p. t.

KWIAT SZCZĘŚCIA

Powieść ta ukazywać się będzie jak dotychczas w każdy poniedziałek, objętości 8 stron formatu książkowego. Kto więc chce posiadać bezpłatnie własną bibliotekę winien zaraz zaprenumerować „Expres Zagłębia", który kosztuje **zł. 2 miesięcznie** z odnoszeniem do domu, lub przesyłką pocztową. Prenumeratorzy korzystają także **z bezpłatnej porady prawnej**.

DLATEGO.

— Zdaje mi się że pan nie jest amatorem muzyki, chociaż jest pan ojcem pięciu muzykalnych córek.

— Gdyby pan miał pięć muzykalnych córek, byłby pan prawdopodobnie również anty — muzykalnym człowiekiem.

Most żelazny w Milowicach

stanie na Brynicy

Na onegdajszym posiedzeniu zarządu miejskiego w Sosnowcu załatwiono kilka spraw. Między innymi omówiono statut Miejskiego Schroniska dla bezdomnych na Leśniczówce, oraz zaakceptowano projekt budowy mostu żelaznego na Brynicy w Milowicach.

Koszt budowy tego mostu, które obliczono na 45 tys. zł. pokryją równomiernie magistrat m. Sosnowca i wydział drogowo-budowlany sejmiku w Katowicach i kierownictwo regulacji Brynicy.

Dziś wyjazd do Jastarni

na Morski obóz robotniczy

Dziś o godz. 19-ej zbiórka w gmachu Ubezpieczalni w Sosnowcu wyjeżdżających na pierwszy turnus Morskiego robotniczego obozu w Jastarni. Wyjeżdżający powinni zabrać ze sobą: jeden koc, względnie dwa lub kołdrę, bieliznę pościelową, jasiek, kostjum kąpielowy, łyżkę, łyżeczkę, nóż, widelec oraz legitymację Ubezpieczalni Społecznej. Bez legitymacji wyjazd nie nastąpi.

Ze względu na zmienny klimat nadmorski wskazane jest zabrać ze sobą ciepłe okrycie, jak: swetry, wiatrówki itp.

5 osób zatrutych makaronem

W mące znaleziono ałun

Jak nas informują, w Sosnowcu uległo zatruciu 5 osób po spożyciu makaronu zrobionego z mąki kupionej u Hila Rajngerwirca w Sosnowcu 36-letnia Józefa Habrykowa, zamieszkała w Sosnowcu przy ul. Wschodniej 7 wraz z mężem Stanisławem i dwojgiem dzieci oraz ojcem 68-letnim Janem Niemcem ugotowała na obiad makaronu.

Po zjedzeniu tegoż rodzina cała uległa zatruciu, objawiającego się wymiotami i czyszczeniem.

W wyniku przeprowadzonych badań w mące wykryto domieszkę ałunu.

W dniu dzisiejszym cała rodzina Habryków zostanie zbadana przez lekarza miejskiego.

O wypadku zatrucia zawiadomiono również policję, która prowadzi dochodzenie.

Najbardziej dokładny
ZEGAR ŚWIATA.

Po pięcioletnich doświadczeniach i próbach zainstalowano w obserwatorium w Greenwich nowy typ zegara elektrycznego, który jest najbardziej dokładnym zegarem na świecie.

Skonstatowano, iż na przestrzeni pięciu lat zegar ten wkazał zaledwie jedną dziesiątą sekundy opóźnienia w porównaniu z czasem astronomicznym.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Sobota 4 czerwca.

6.15 Kiedy ranne wstają zorze. 6.20 Muzyka z płyt. 6.45 Gimnastyka 7.00 Dziennik poranny 7.15 Koncert poranny. 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Przerwa. 11.00 Aud. dla poborowych. 11.15 Aud. dla szkół. 11.57 Sygn. czasu z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Patrz program z Katowic. 15.15 Teatr Wyobraźni dla dzieci. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Mozajka muzyczna. 16.45 Wokacje zorganizowane pogadanka 17.00 Polska Kapela Ludowa. W przerwie program na jutro. 18.15 Recital śpiewaczy Anieli Szlemińskiej. 18.45 Znam tylko jeden Śląsk kwadrans poetycki. 19.00 Recital wiolonczelowy. 19.20 Pogadanka aktualna 19.30 Z pieśnią i tańcem po Mazowszu 20.00 Audycja dla Polaków za granicą. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Audycja dla wsi. 21.10 Muzyka taneczna. 21.50 Wiadomości sportowe. 22.00 Godzina niespodzianek z Wilna. 23.00 Wiadomości dziennika wieczornego. 23.05 Patrz program z Katowic.

KATOWICE

Sobota 4 czerwca.

5.15 Audycja poranna płyty. 6.20 Muzyka z płyt. 11.40 Płyty. z Warszawy. 13.50 Wiadomości bieżące. 14.00 Koncert rozrywkowy z płyt. 15.10 Giełda zbożowa i towarowa. 17.00 Z albumu spikera. 17.55 Program na jutro. 21.00 Pogadanka akt.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Niedziela 5 czerwca.

7.15 Sygnał czasu. 7.20 Muzyka poranna w wyk. ork. Rozgłośni Lwowskiej. 8.00 Dziennik poranny. 8.15 Audycja dla wsi. 9.15 Trans. nabożeństwa 11.00 Tr. z uroczystości odsłonięcia pomnika Stanisława Moniuszki w Łodzi. 11.45 Przegląd kulturalny. 11.57 Sygnał czasu z Krakowa. 12.03 Poranek muzyczny. 13.00 Książki mojego dzieciństwa szkic literacki. 13.15 Muzyka obiadowa. W przerwie o godz. 14.30 Reportaż z jubileuszowego R. P. z Krakowa. 15.00 Audycja dla wsi. go zjazdu Związku inwalidów wojennych 16.30 Komedie Aleksandra Fredry, radiofonizacja Wiktora Burzyńskiego ze Lwowa. 17.05 Koncert gimnazjalnego zespołu śpiewaczego Melodia w Mielcu. 17.25 Recital fortepianowy. 17.50 Przerwa. 17.55 Trans. ze Strassburga międzynarodowego meczu piłkarskiego Polska — Brazylia o mistrzostwo świata. 18.45 Chwila Biura Studia. 18.55 1000 taktów muzyk. 20.00 Program na jutro. 20.05 Płyty. 20.40 Przegląd polityczny. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 Tr. z Dziedzińca Wawelskiego w Krakowie. 21.50 Wiadomości sportowe. 22.10 Król pasterz — ludowa opera komiczna Oskara Kolberga.

«PAMIĘTNIKI SZATANA»

Powieść

25)

— O! nie mów pan w ten sposób i wybacz mi. Za daleko zaszłam w żarciku mieszczącym się w słowach, do których sądziłam, że pan nie przywiązuje żadnego znaczenia.

Zatrzymała się i wzruszając ramionami ze smutkiem zniecierpliwiona dodała:

— Jakto! panie, człowiek, którego nie znałam, którego spotkałam po raz pierwszy i pan mógł sądzić... Nie, nie, to niepodobna...

— Podobna, że tak myślę nawet w tej chwili.

— I że gotów pan jest tak mówić jak tym groziłeś Karolowi?

— Niech pani przeszkodzi temu panu, ażeby mnie do tego zmusił, gdyż z pewnością nie będę się z nim bił, nie powiedziawszy przyczyny każdemu, kto zechce o tym słyszeć.

— A jeżeli mam dosyć władzy nad nim ażeby go powstrzymać, co pan uczyni w takim razie?

— O! pani, to jest co innego; zachowanie milczenia rozumiem tam gdzie jest tajemnica, a nie wiem, czy ona istnieje między nami.

— I nie będzie jej nigdy, przysięgam panu.

— Jak się pani podoba; niech każde z nas zachowa swobodę.

— Ależ panie, ja jestem zamężna!

Luizzi był wściekły, odpowiedział z niegrzecznością:

— I ma pani dzieci, bardzo ładną córkę między innymi.

— Ah! rozumiem teraz. Tak, zbyt wiele mną pan pogardzał, kiedy tu przyszedł z taką nadzieją.

— Zdaje mi się, że nie potrzebowałem tego zarozumienia i że pani uczyniła wszystko, ażeby wzniecić tę nadzieję.

— Tego już nie rozumiem. Jest pan z tego świata, w którym słowa, jak widzę, mają więcej rzeczywistego znaczenia, aniżeli w naszym.

— Jestem ze świata, w którym zalotności nie zamienia się w jeden z obrotów handlowych.

— O! panie, jeżeli tak jest, oto kontrakt przez pana podpisany, może go pan rozedrzeć.

Pani Dilois podała papier Armandowi i odwróciła się ażeby ukryć łzy Baron był nieubłagany i odpowiedział

— W istocie walałbym go dokończyć, a wtenczas przysięgam, że największa tajemnica...

Pani Dilois uczyniła poruszenie oburzenia.

— W takim razie — powiedział Luizzi — pozwól mi pani oddalić się

Wzięła świecę, zapaliła ją; baron teraz dopiero spostrzegł jak biedna kobieta była blada i zmieniona, dała mu znak, ażeby poszedł za nią, w milczeniu owinąwszy się szalem. Luizzi boleśnie został dotknięty, że pozbywają się go tak obojętnie i tak formalnie.

— Niech pani się dobrze zastanowi.

— Postanowienie moje powzięte.

— Jestem mściwy.

— A ja będę niewinną, panie baronie.

— A więc żegnam panią.

— Żegnam pana.

I nie mówiąc nic więcej, wyprowadziła go ze swego mieszkania. Luizzi powrócił do hotelu. Położył się bardzo wzburzony, a zwłaszcza też bardzo zaniepokojony tym co ma uczynić. Na koniec zasnął i zbudził się bardzo późno. Zawołał służącego i zapytał, czy kto nie przychodził do niego.

— Nikt

— Ah! — pomyślał — pan Karol rozmyślił się, albo jego piękna pani rozmyślić mu się kazała.

Luizzi wstał, kazał sobie podać śniadanie, szukając sposobu, jakimby opowiedział to, co mu się przytrafiło. Sumienie ani przez chwilę nie wyrzucało mu tego co zamierzał uczynić. Kiedy samochwalstwo mężczyzn nie przebacza kobietom szczęścia jakim ich obdarzają, osądźcie czy przebaczy szczęście, którym prawdopodobnie obdarzają innego.

Ale wykonać zwierzenie nie jest rzeczą tak łatwą jak się na pozór wydaje. Trzeba do tego być prawie zmuszony, pod karą wydania się grubianinem; Luizzi nie wiedział do kogo się udać, kiedy służący zaanonsował mu pana Barnet.

— Bóg mi go zsyła — zawołał Luizzi, sądząc, że p. Barnet musiał być godnym naśladowcą swojej żony.

Był to człowiek gruby, z twarzą wesołą i dowcipną, z ujmującym obejściem.

— Pan baron raczył mnie odwiedzić i żona moja powiedziała mi że pan życzy sobie mieć wiadomości o stanie majątkowym margrabiego du Val.

— Prawda... prawda — powiedział Luizzi. Ale to co dowiedziałem się od pani Barnet jest dostatecznym, a po tym nie mam już tych samych zamiarów i chciałbym się teraz dowiedzieć...

c. d. n.

Młodociane zbrodniarki zadusiły staruszkę

Ohydne morderstwo w Czerniowcach

Na przedmieściu Czerniowiec — Vasaluti popełniony został potworny mord rabunkowy na osobie 70-letniej Dominiki Habail.

Staruszka, która mieszkała samotnie, została przez napastników uduszona.

Dochodzenia dały wynik rewelacyjny. Ujęto bowiem jako sprawczynię tego morderstwa dwie dziewczęta: 18-letnią Marandę Podorni i 19-letnią Marię Kosteniuk.

W czasie przesłuchania na policji, obie zbrodniarki przyznały się do czynu i opisały w sposób szczegółowy przebieg strasznego czynu.

Podorni otrzymała przed kilku jeszcze tygodniami informację, że staruszka przechowuje w swym mieszkaniu znaczną gotówkę, zaoszczędzoną z pieniędzy, przesyłanych jej przez syna, przebywającego w Ameryce. Chcąc wybadać gdzie staruszka przechowuje swe oszczędności, dziewczyna odwiedzała ją dość często pod pretekstem chęci przyjścia jej z pomocą w gospodarstwie.

Kiedy badania te nie dały rezultatu ułożyła Podorni szatański plan zgładzenia staruszki dla zawładnięcia jej majątkiem.

W tym celu weszła w porozumienie ze swą towarzyszką Kostyniuków ną i obie w nocy przybyły pod dom Habailowej.

Chcąc dostać się do mieszkania bez użycia przemocy, poczęły obie dziewczyny pod oknem jęczeć, a obudziwszy właścicielkę mieszkania, oświadczyły jej, że zostały napadnięte przez kilku osobników, któzy je zranili dotkliwie. Staruszka chcąc przyjść im z pomocą, otworzyła drzwi i wpuściła „słaniające" się dziewczęta.

W odpowiedniej chwili obie zbrodniarki rzuciły się na Habailową, skrępowały ją, zakneblowały jej usta, a następnie przy pomocy ręcznika udusiły ją. Po dokonaniu zbrodni, przystąpiły do przeszukiwania mieszkania za pieniędzmi.

Żadnej jednak gotówki nie znalazły. Zbrodniarki zadowoliły się kilkunastu drobnostkami, po czym wróciły do swych domów.

Siekierą w twarz

Zemsta na tle porachunków osobistych

W ub. środę w jednym z domów przy ul. Naftowej w Sosnowcu odbywała się libacja, w której wzięli udział: Brejdak Władysław, Ziębacz Stefan i Lech Tomasz.

W czasie uczty między pierwszymi dwoma, a Lechem wynikła bójka na tle porachunków osobistych.

W pewnej *chwili* jeden z uczestników bójki *chwyciwszy* z ziemię siekierę ude*rzył* nią Lecha *w* twarz.

Skutki uderzenia okazały się fatalne gdyż Lech doznał zmiażdżenia nosa. Ciężko rannego przewieziono do szpitala miejskiego.

Brejdaka i Ziębacza aresztowano.

Zlot K. S. M. żeńskiej

okręgu będzińskiego w Sosnowcu

Jak już pisaliśmy, pod protektoratem Arcypasterza Diecezji Częstochowskiej JE. Ks. d-ra Teodora Kubiny odbędzie się 12 bm. w Sosnowcu zlot katolickich stowarzyszeń młodzieży żeńskiej okręgu będzińskiego.

Program zlotu jest następujący: godz. 7.30 zbiórka druren na boisku Kat. Stow. przy ul. Sienkiewicza; g. 8 — obrady w Domu Katolickim przy ul. Pr. Mościckiego; godz. 9.30 — otwarcie wystawy w Domu Katolickim przez J. E. Ks. Biskupa; godz. 10.15 uroczyste nabożeństwo; godz. 12.30 złożenie wieńca na płycie Nieznanego Żołnierza i defilada; godz. 14 — 16.30 przerwa obiadowa i godz. 17 — rozgrywki sportowe i inne imprezy na boisku PW i WF przy Alei Montwiłła Mireckiego.

Przepowiednie astrologiczne

DLA URODZONYCH 4 CZERWCA.

4 czerwca urodzeni — przybyli na świat pod wpływem gwiazdy Bliźniąt — która obdarzyła usposobieniem upartym i despotycznym cechuje ich lekceważenie, umysł bystry, szybka orientacja zmienność, niepokój, nerwowość, są interesowni i lubią towarzystwo płci odmiennej. Niepotrzebnie ulegają depresjom melancholijnym, przez co apatycznie uspasabiają się do życia. Dzięki uprzejmości i grzeczności w zachowaniu się do rodziny i otoczenia zjednują sobie zaufanie. Będą mieć coś wspólnego z pracą urzędniczą lub społeczną, pracując na tym polu mogą liczyć na powodzenie, prędko wybiją się na pierwszo miejsce.

Największy wpływ na ich los życia, charakter i przeznaczenie wywiera Mars, szczęśliwy miesiąc grudzień, daty dnia 4, 11, 18, 25, liczby loteryjne 2 6 2 1 3.

Organizm ich skłonny jest do bólów żołądkowych z powodu niestrawności, choroby cukrowej, gruźlicy, astmy i bólu kiszek, powinni jak najmniej jadać mięsnych potraw.

W roku panowania planety Słońca, będą się cieszyć powodzeniem w obrotach handlowych, dzięki czemu dorobią się większego majątku.

— — :: — —

Baron z Wiednia

OSZUSTEM KARCIANYM.

W jednym z klubów towarzyskich w Warszawie został zdemaskwany przy oszukiwaniu w kartach baron Ernest von Bauerfeind z Wiednia.

Podczas rewizji znaleziono u niego kilka kart z pasasowej talii.

Podczas dochodzeń stwierdzono, że „baron" von Bauerfeinw nie jest baronem ale niebezpiecznym oszustem międzynarodowym i karcianym. Do Polski istotnie przyjechał z Wiednia, gdzie był karany za szulerkę. Okazało się również, że uprawiał on oszukańczą grę we wszystkich niemal stolicach Europy.

„Barona" osadzono w więzieniu.

— — :: — —

Z Kielc

Dotkliwa klęska żywiołowa

W 7-MIU POWIATACH WOJ. KIELECKIEGO.

Niedawno przeszła nad 20-toma gminami w woj. kieleckim, w 7-miu powiatach, a mianowicie: kieleckim, opatowskim, iłżeckim, włoszczowskim, miechowskim, Sandomierskim i jędrzejowskim — silna burza gradowa.

Ustalone obecnie szkody polne i ogrodowe, wynikłe na skutek burzy, są ogromne. Sięgają one od 10 do 100 proc. W 4-ch powiatach, skutkiem całkowitego zniszczenia zasiewów, rolnicy musieli pola zaorać i na nowo obsiać.

Zbiór czereśni i wiśni

BĘDZIE SŁABSZY.

Z terenu woj. kieleckiego donoszą nam, że w tamtejszych sadach pojawiły się masowo gąsienice; na jabłoniach n. p. wystąpił nagminnie monszniak. Coprawda — zjawiska te występują przeważnie tylko w sadach niepielęgnowanych.

Według opinii właścicieli sadów z Kielecczyzny — tegoroczny zbiór czereśni i wiśni będzie słabszy prawdopodobnie niż w ub. roku, a to z powodu częściowego przymarznięcia kwiatów.

SPORT

Kto będzie mistrzem ligi okręgowej

CKS czy RKS Zagłębie?

CKS. CZY RKS. ZAGŁĘBIE?

Jutro zostaną rozegrane ostatnie mecze o mistrzostwo ligi okręgowej, która jeśli chodzi o zdobycie tytułu mistrza Zagłębia mogą mieć decydujące znaczenie.

Dotychczas pod względem ilości zdobytych punktów kroczą „łeb w łeb" C. K.S. i Zagłębie.

CKS. — SARMACJA.

CKS. Spotka się jutro na własnym boisku z będzińską Sarmacją, która ub. niedzeli po ładnej grze pokonała 4:1 Wartę zawierciańską niedawną pogromczynię CKS-u.

Z tych względów, na podstawie kalkulacji „papierowej" powinna zwyciężyć Sarmacja, ale z drugiej strony CKS nie da sobie łatwo odebrać chociażby jeden punkt, co przy równoczesnym zwycięstwie Zagłębia równałoby się pogrzebaniu ostatnich szans na tytuł mistrza. W razie zwycięstwa Sarmacji ta ostatnia miałaby teoretycznie szanse wywindowania się (ma o jedną grę mniej) aż na trzecie miejsce.

ZAGŁĘBIE — CZĘSTOCHÓWKA.

Drużyna Zagłębia staje do spotkania Częstochowie Brygada — Brynica. ryt. Pozostaje tylko kwestia w jakim stosunku zwycięży?

WARTA — TURYŚCI.

W Zawierciu Warta w spotkaniu z z autsajderem tabeli częstochowskimi Turystami nie powinna mieć większych trudności z pokonaniem ich. Turyści w 16 grach zdobyli 1 punkt i mają stosunek bramek 12:101.

BRYGADA — BRYNICA.

Najciekawszym ze względu na ukształtowanie środka tabeli będzie mecz w Częstochowie Brygada — Brynica.

Oba kluby mają po 16 gier, Brynica ma jednak o 1 punkt więcej.

SKRA — UNIA.

Drugim meczem, który zostanie rozegrany w Częstochowie, jest Skra — Unia.

Drużyna Unii mająca najlepszy stosunek bramek w całej lidze i apetyt na jedno z czołowych miejsc w lidze wyjeżdża do Częstochowy w najsilniejszym [illegible].

W razie zwycięstwa CKS-u i Zagłębia o mistrzostwe zadecyduje finałowy mecz na stadionie Unii w Sosnowcu w dniu 12 bm.

Przyszły mistrz ligi okręgowej spotka się w rozgrywkach o wejście do Ligi z mistrzem Łodzi w dniu 19 bm. w Sosnowcu.

JUTRO POLSKA SPOTKA SIĘ Z BRAZYLIĄ

Dziś rozpoczynają się mistrzostwa świata

Dzień jutrzejszy może się stać przełomowym dniem w historii polskiej piłki nożnej.

Drużyna nasza staje poraz pierwszy do rozgrywek o mistrz. świata w grup. finałowej, gdzie spotka się w Strasburgu z Brazylią.

W dniu tym cała Polska z zainteresowaniem i dużą dozą niecierpliwość oczekiwać będzie wyniku boju w Strasburgu. Według opinii fachowców zagranicznych w drużynie Brazylii jest kilka dobrych indywidualnie graczy, zespołowo jednak jedenastka brazylijska nie jest taka groźna jak to głosi o niej fama.

To też Polacy nie stoją na straconej placówce.

Drużyna nasza znana z dużej ambicji i bojowości, a przytem doskonale zgrana zespołowo w wielu ciężkich walkach międzynarodowych stawi napewno dzielnie czoło „brazylijskiemu niebezpieczeństwu". Ostatnie nasze zwycięstwo nad Irlandią w stosunku 6:0 scementuje jeszcze bardziej pod względem moralnym i poczucia własnej wartości reprezentację Polską która będąc zaciekłą w obronie i niebezpieczną w ofensywie, wyda z siebie wszystko i nie przyniesie napewno ujmy Białemu Orłowi.

Polskie Radio transmitować będzie powyższe spotkanie o godz. 17.55.

Poza spotkaniem Polska - Brazylia,

* * *

Dziś w Paryżu Niemcy — Szwajcaria. odbędą się następujące mecze o mistrzostwo świata:

Jutro w Reims Węgry—Indie Holenderskie, w Tuluzie Rumunia—Kuba, w Paryżu Francja — Belgia, w Marsylii Czechosłowacja — Holandia, w Hawrze Włochy—Norwegia. Szwecja przeszła do następnej rundy walkowerem.

Morderca chlebodawczyni

ZAWIŚNIE NA SZUBIENICY.

Przed sądem w Dubnie rozegrał się epilog ponurej zbrodni, dokonanej w Zinkowie pod Dubnem.

Na ławie oskarżonych zasiadł parobczak Grzegorz Buczkowski, pod zarzutem zamordowania swej pracodawczyni, 45-letniej Izabeli Zawadzkiej i usiłowanie zabójstwa siostry jej, 60-letniej Stanisławy.

W styczniu br. obie kobiety, uchodzące za zamożne, przyjęły do służby Grzegorza Buczkowskiego. Buczkowski zauważył, że chowają one do komody pieniądze, a sądząc, że mają wielkie sumy, postanowił zgładzić swoje chlebodawczynie.

Kiedy Izabela była zajęta pracą przy gospodarstwie, podkradł się do niej i ciosem siekiery rozpłatał jej głowę. Następnie udał się do mieszkania, gdzie napadł na Stanisławę i rozbił jej głowę obuchem. Sądząc, że o fiara jego nie żyje, zrabował znalezioną gotówkę i zbiegł. Łupem zbrodniarza padło zaledwie 17 złotych.

Przybyła do Zawadzkich sąsiadka znalazła stygnące zwłoki Izabeli i ciężko poranioną Stanisławę, którą z trudem zdołano utrzymać przy życiu.

Za mordercą wdrożono pościg. Już po 2 dniach został ujęty.

Sąd skazał Buczkowskiego za zamordowanie Izabeli Zawadzkiej i usiłowanie zabójstwa Stanisławy na karę śmierci przez powieszenie.

— — :: — —

Sztylety do harakiri

OTRZYMALI LOTNICY JAPOŃSCY.

Wszyscy lotnicy japońscy otrzymali specjalne sztylety do harakiri, pełniać samobójstwo w wypadku przy

Sztyletami tymi lotnicy mają po musowego lądowania na terytorium nieprzyjacielskim.

Rzecznik japońskiej marynarki, komunikując o tem prasie, nadmienił, że zarządzenie to jest wynikiem poglądu, iż dostanie się do niewoli jest największym dyshonorem dla wojownika japońkiego.

Sensacyjne zwycięstwo Spychały w Paryżu

W Paryżu rozpoczęły się międzynarodowe mistrzostwa Francji w tenisie.

W pierwszym dniu walczył Spychała odnosząc wielki i niespodziewany sukces, dzięki zwycięstwu nad najlepszym obecnie tenisistą francuskim Petrą. Przed kilkoma jeszcze dniami prasa francuska typowała Petrę na finalistę turnieju.

Spychała pokonał Petrę w trzech setach 6:4, 9:7, 9:7.

Zwycięstwo Spychały stanowi olbrzymią sensację mistrzostw Francji.

Jędrzejowska zwycięża

MOODY WILLS POKONANA!

W turnieju o mistrzostwo St. Georges Hill, Jędrzejowska pokonała tenisistkę amer. Fabyan. Walka była bardzo zacięta Jędrzejowska przegrała pierwszego seta 2:6, jednak następne dwa sety w pięknym stylu przesądziła dla siebie 6:4, 6:2.

Sensacją tego samego turnieju była porażka faworytki turnieju Amerykanki Wills Moody z Angielką Hardwick 6:1, 3:6, 3:6.

Ta sama modlitwa

W SETKACH JĘZYKÓW.

Niezwykły dar otrzyła jak donoszą z Mediolanu we Włoszech, opactwo położone w pobliżu północno-włoskiego miasta Stradella. Znany włoski zbieracz dzieł sztuki i bibljofil Cavazzana ofiarował temu opactwu księgę zawierającą modlitwę „Zdrowaś Maria" z przekładzie na 404 języki.

Gorliwy bibljofil wyszukał przekłady pięknej modlitwy na najrozmaitsze języki, między innemi, na japoński i chiński, tudzież na narzecza mało znanych ludów afrykańskich, azjatyckich i amerykańsńkich, utworzywszy w ten sposób zbiór niezwykle cenny.



OBRONA PRZECIWGAZOWA W PRADZE

Na zdjęciu fragment z wielkich ćwiczeń w biernej obronie przeciwgazowej, które nieustannie odbywają się w Pradze.

HUMOR



— Szanowna pani może w zupełności na mnie polegać. Jest to kostium kąpielowy akuratnie na jej figurę.



— Obawiam się, Karolu, że ten flirt doprowadzi nas zbyt daleko.
— Ależ nie, kochanie, moja kawalerka jest o kilka kroków stąd!

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY I PRACE

POTRZEBNA panienka do bufetu. Sosnowiec. Kawiarnia Udziałowa.

POTRZEBNA maszynistka z własną maszyną. Zgłoszena do „Expresu" pod „Stały zarobek"

ZDOLNA pielęgniarka chętnie obejmie opiekę nad chorym na skromnych warunkach, ewentualnie wyjazd. Zgłoszenia „Expres Zagłębia" Będzin pod „Pielęgnacja"

KUPNO I SPRZEDAŻ

MEBLE
na raty gotowe i zamówienia
otomany
nowoczesne tapczany, saloniki i garnitury klubowe, fotele, kozetki, materace, siatki, wszelkie przeróbki wykonanie solidne gwarantowane, ceny niskie J. TOMCZYK, Sosowiec, ul. 1-go Maja 14. Tel. 65-105. Firma egzystuje od 1910 roku.

POMNIKI
i rzeźby artystyczne w dużym wyborze oraz wszelkie wyroby betonowe poleca tanio „WIKTORIA" Dąbrowa, ul. Narutowicza 41. Skrz. poczt. 93, Telefon 68-156.

DO SPRZEDANIA: 6-pokojowa willa z ogrodem warzywnym i lasem (3500 mtr. kw.) miejscowość letniskowa. Wiadomość: przystanek kolejowy Żarki. Aleksander Krystman.

POMNIKI



Grobowce, figury z kamienia marmuru i granitu (groby murowane) oraz wszelkie roboty betoniarskie, schody, posadzki, słupy i rury H. Focntman Dąbrowa Górn., Kr. Jadwigi 46 tel. 65-296 Robota gwarantowana, warunki płatności do 2-ch lat.

ZGUBIONE DOKUMENTY

RUSINEK Moniek zgubił książkę wojskową wydana przez P.K.U. Sosnowiec i dowód osobisty wydany przez Urząd Gminy w Klimontowie które unieważnia.

JAN [illegible] książeczkę wojskową wydaną przez PKU, Sosnowiec i wymeldunek.

WAJSBERG Szulim zgubił dowód osobisty wydany przez Magistrat Sosnowiecki, książkę wojskową wydaną przez P. K.U. Sosnowiec, świadectwo przemysłowe V-ł kategorii wydane przez Urząd Skarbowy Sosnowiec.

RÓŻNE

WZMIANKA O PRZETARGU. Ubezpieczalnia Społeczna w Sosnowcu ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę lokomocji konnej dla potrzeb pogotowia lekarskiego i placówki Administracyjnej w Dąbrowie Górn. Bliższe szczegóły i informacje udzieli kierownik Sekcji Gospodarczej, pokój Nr. 26 w godzinach urzędowych. Oferty w zaklejonych i nieprzezroczystych kopertach z napisem „oferta na dostawę lokomocji konnej w Dąbrowie Górn" należy składać w biurze podawczym Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu najdalej do godziny 15 dnia 15 czerwca 1938 r. Oferent winien odpowiadać przepisom § 3 Rozp. Rady Min. o dostawach i robotach (Dz. Ust. z 13/37 poz. 92). Ubezpieczalnia Społeczna zastrzega sobie prawo wyboru dostawy bez względu na oferowaną cenę, względnie uznanie, że przetarg nie dał wyniku. Sosnowiec, dnia 2 czerwca 1938 r.

ZGINĄŁ piesek pinczerek biały ostrzyżony bez ogona. Odprowadzić nagroda Gruszczyński Legionów 3 Sosnowiec.

ZA DŁUGI mojej żony Stanisławy z Brdniaków nie odpowiadam. Nowak Bolesław Niwka.

Wydawca: Helena Mansiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1 a. Redaktor odpow.: Tadeusz Lipski.